

Sygn. akt *XIII GC 1972/16*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia S.R. Dariusz Rogala

Protokolant:sekr. sąd. Anna Hodała

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) spółce komandytowej z siedzibą w P.

o zapłatę kwoty 1.361,70 złotych

1) oddała powództwo w całości;

2) oddała wniosek powódki o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 1972/16*

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 13 czerwca 2016 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zażądała zasądzenia od pozwanej kwoty 4,04 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z dalszymi odsetkami i kwoty 1.357,66 zł tytułem 8-krotności równowartość kwoty 40 € stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma wskazano, że pozwana współpracowała ze spółką (...); pozwana zapłaty dokonała z opóźnieniem. Stąd żądanie odsetek oraz zryczałtowanych kosztów z art. 10 uTZTH. 26 i 29 lutego 2016 r. spółka (...) zbyła na rzecz powódki wierzytelność z tytułu odsetek i zryczałtowanych kosztów windykacji (pozew, k. 2 i n.).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty, zaskarżając to orzeczenie w całości, (...) spółka komandytowa z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa (podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej czynnej, zarzut nadużycia prawa podmiotowego, zarzut naruszenia art. 115 KC i zarzut braku zobowiązania do zapłaty w terminach określonych w fakturach dołączonych do pozwu) i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma pozwana podniosła w szczególności, że nigdy nie ustalała z wystawcą faktur 7-dniowego terminu płatności, na żadnej z faktur nie widnieje podpis przedstawiciela pozwanej, a nadto że pozwana nigdy nie upoważniała powódki do wystawiania faktur bez podpisu odbiorcy (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 60 i n.).

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa m.in. przywołała art. 488 § 1 KC i zaznaczyła, że wyłącznym ustępstwem (...) było udzielenie pozwanej 7-dniowego terminu płatności; udzielenie dłuższego terminu winna udowodnić pozwana. Na koniec powódka zaznaczyła, że 7-dniowy termin płatności wpisany był na fakturach, których pozwana nie zakwestionowała, a wręcz zapłaciła (pismo procesowe, k. 68).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy działalność prawnicza (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu powódki, k. 7 i n.).

Pozwana – (...) spółka komandytowa z siedzibą w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu powódki, k. 11 i n.).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością [dalej: (...)] posługiwała się Ogólnymi warunkami świadczenia usług spedycyjnych [dalej: „OWU”]. W § 5 ust. 8 OWU wskazano, że termin płatności wynosi 14 dni od dnia wystawienia faktury albo noty (notoria urzędowa {art. 228 § 2 KPC}, na którą sąd zwrócił uwagę stronom na rozprawie z 20 X 2016, k. 75).

(...) wystawiła na pozwaną z tytułu usług spedycji faktury o nr.: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...); faktury te były wystawiane tytułem „sprzedaży” świadczonej w okresie od 21 VII 2015 do 22 XII 2015, a były wystawione w okresie od 27 VII 2015 do 31 XII 2015. W każdej tych faktur jako termin płatności wskazano 7 dni po ich wystawieniu. Każda z tych faktur została zapłacona po terminie płatności w nich wskazanym, przy czym płatność następowała nie później, niż 6 dni po terminie płatności wskazanym w fakturach (a więc nie później niż 13 dni od wystawienia faktur); z tego tytułu (...) wystawiła noty odsetkowe o nr. (...) i (...) (NO, k. 13 i 27; faktury, k. 14 i n. oraz 35; przelewy, k. 21 i n. oraz 28).

(...) sprzedała na rzecz powódki określone w załączniku do umowy wierzytelności wynikające m.in. z powyższych not odsetkowych (umowy z załącznikami, k. 37 i n.).

Pozwana nie zapłaciła na rzecz powódki kwot dochodzonych w pozwie (okoliczność bezsporna).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie, w ramach roszczenia głównego, powódka dochodzi skapitalizowanych odsetek i rekompensaty za koszty odzyskiwania należności z art. 10 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2013, poz. 403) [dalej: „uTZTH”]. Należy więc na wstępie wskazać, że poza sporem musi być, iż (...) z pozwaną łączyła umowa spedycji (art. 704 § 1 KC), a więc umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, zawarta przez przedsiębiorców w związku z wykonywaną działalnością – transakcja handlowa (por. art. 4 pkt 1 uTZTH).

Przy czym na marginesie należy wskazać, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy uTZTH w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących do 31 XII 2015 r. Wynika to z tego prostego faktu, że ustawa z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), zmieniająca uTZTH z dniem 1 stycznia 2016 r., nie znajdowała zastosowania do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie tejże noweli (por. jej art. 55 ust. 1). Jak zaś wynika z ustalonego stanu faktycznego, sporne faktury zostały wystawione z tytułu usług świadczonych przez (...) w okresie od 21 VII 2015 do 22 XII 2015.

Mając to na uwadze należy przyjąć, już nawet abstrahując od art. 481 § 1 KC, że warunkiem powstania po stronie (...) wierzytelności o odsetki wobec pozwanej było opóźnienie tej ostatniej z zapłatą wynagrodzenia, czy też – jak ujmuje to art. 7 ust. 1 pkt 2 uTZTH – nieotrzymanie przez wierzyciela zapłaty w terminie określonym w umowie. Opóźnienie pozwanej w zapłacie było również *condictio sine qua non* powstania po stronie (...) wierzytelności o rekompensatę za koszty odzyskiwania należności z art. 10 ust. 1 uTZTH (zgodnie bowiem z tym przepisem przysługuje ona – *verba legis* – wierzycielowi od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa m.in. w art. 7 ust. 1 tejże ustawy).

Tymczasem pozwana nie była w opóźnieniu z zapłatą (...) wynagrodzenia z umów spedycji, a wynika to z następujących okoliczności.

Sąd nie kwestionuje, że (...) w wystawionych pozwanej fakturach wpisała 7-dniowy termin płatności liczony od ich wystawienia i że pozwana zapłaciła po tym terminie wskazanym w fakturach. Atoli w ramach łączącego pozwaną z (...) stosunku obowiązywał 14-dniowy termin płatności. Wynikał on z OWU jakim posługiwała się (...). W tym OWU wyraźnie wskazano, że termin płatności wynosi 14 dni od wystawienia faktury (§ 5 ust. 8).

Nie ma tu jakiegokolwiek znaczenia, że OWU nie jest podpisane. Wystarczające jest tu przywołanie, że wzorzec umowny nie musi występować w formie oddzielnego (od umowy) dokumentu; może zostać wydrukowany także na dokumencie samej umowy, np. poniżej podpisów stron lub w sposób tzw. drugostronny, czyli na odwrocie tekstu umowy; wzorzec nie musi wreszcie przybierać formy dokumentu (por. zamiast wielu E. Łętowska, System Prawa Prywatnego – tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, wyd. 2, str. 597). Właśnie masowość obrotu, która wygenerowała praktykę wzorców umownych, absurdalnym czyni wymaganie podpisu na wzorcu umownym.

Już pomijając tu rozważenie w zakresie teorii wyjaśniających mechanizm związania wzorcem adherenta (notabene teoria automatycznego kształtowania treści stosunku prawnego przez wzorzec zdaje się najlepiej wyjaśniać mechanizm funkcjonowania wzorców na gruncie prawa polskiego), należy wskazać na art. 384 § 2 zd I KC, zgodnie z którym w razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści; co istotne – przepis ten nie wymaga, aby adherent powziął pozytywną wiedzę o fakcie i treści wzorca umownego. Przepis ten stanowi normatywne źródło inkorporacji zapisów OWU do łączącej pozwaną z (...) umowy spedycji (dla sądu oczywistym jest, że w ramach stosunków związanych z transportem, a więc i spedycji, zwyczajowo przyjęte jest posługiwanie się wzorcami umownymi, a to z uwagi na masowość takich usług). Brak jest zaś jakiegokolwiek zaczepienia dla twierdzenia, iż pozwana nie mogła łatwo dowiedzieć się o treści wzorca (wręcz na zasadzie dowodu prima facie można przyjąć, że skoro pozwana płaciła sporne faktury w terminie 14-dni od wystawienia faktur, знаła zapis § 5 ust. 8 OWU i go akceptowała).

Niezależnie od tego wskazać należy, że zadziwiające jest odwołanie przez powódkę do treści art. 488 § 1 KC; sama bowiem powódka nie powołuje się na jednoczesność świadczeń (...) i pozwanej. Zaś twierdzenie o 7-dniowym terminie płatności jest podważane właśnie przez treść OWU.

Strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw podnosi także, że ów 7-dniowy termin był wpisany w fakturach, które pozwana zapłaciła i których nie kwestionowała. W tym zakresie strona powodowa nie zauważa lub nie chce zauważać, że faktura nie jest źródłem stosunku cywilnoprawnego; jedynie akceptacja faktury przez drugą stronę operacji gospodarczej, a najczęstszą formą akceptacji jest podpis, pozwala na automatyczne przyjęcie, że wskazane w fakturze okoliczności odpowiadają rzeczywistości (vide wyrok SN z 6 czerwca 2001 r. V CKN 291/00, Lex 53120). Tymczasem w niniejsze sprawie pozwana dała najlepszy wyraz braku akceptacji 7-dniowego terminu płatności wskazanego w niepodpisanych fakturach, płacąc te faktury nie w tym 7-dniowym terminie, lecz w dłuższym 14-dniowym terminie, a więc terminie płatności z OWU. Nie sposób więc z materiału dowodowego sprawy wywieść, aby pozwana zaakceptowała fakturę jako rachunek zawierający krótszy niż 14-dniowy termin płatności, a tym samym aby zaakceptowała ów krótszy niż 14-dniowy termin płatności.

Wreszcie powódka zarzuca, że udzielenie dłuższego terminu (niż w fakturach) winna udowodnić pozwana. Już pomijając rozważania, na kim spoczywa ciężar dowodu jakiej okoliczności (na powódce ciężar udowodnienia opóźnienia czy na pozwanej 14-dniowego terminu płatności) i pomijając, że załączonym OWU pozwana ów 14-dniowy termin płatności udowodniła, należy wskazać na jeszcze jedną okoliczność. Nawet jeśli niepodpisane faktury nie stanowiły dokumentu prywatnego (vide: uzasadnienie wyroku SN z 8 maja 1997 r. II CKN 153/97, Legalis; teza z uzasadnienia wyroku SN z 2 kwietnia 2008 r. III CSK 299/07, Legalis), to do pozwu zostały załączone również podpisane noty odsetkowe. Pozwana przeczyła opóźnieniu, a więc przeczyła ona prawdziwości dokumentu pochodzącego od cedenta-poprzednika powódki; zgodnie zaś z art. 253 zd. II KPC to więc powódka winna udowodnić

prawdziwość not odsetkowych (i to winno rozstrzygać, na kim spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie – powódka winna udowodnić opóźnienie pozwanej, a więc uzgodnienie 7-dniowego terminu płatności). Ciężarowi temu powódka nie sprostała – nie zaofiarowała choćby cienia dowodu w reakcji na zarzut pozwanej ze sprzeciwu od NZ niezgodnienia owego 7-dniowego terminu płatności. Natomiast statuowany przez art. 6 KC ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy nie tylko jako obarczenie strony procesowi obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim jako obowiązek obarczenia jej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 293/07, Lex 487510).

Powyższe przesądza w istocie o rozstrzygnięciu w sprawie. Bowiemy faktury pozwana płaciła w terminie 14 dni od ich wystawienia (w terminie z OWU); z not odsetkowych przyjmujących 7-dniowy termin płatności wynika bowiem, że pozwana płaciła nie później, niż po 6 dniach upływu 7-dniowego terminu płatności, a więc płaciła w 14-dniowym terminie płatności.

Z tych względów po stronie (...) nie powstało ani roszczenie o odsetki (art. 7 ust. 1 uTZTH), ani o rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (art. 10 ust. 1 uTZTH). Bowiemy dłużnik nie jest zobowiązany do zapłaty ani odsetek ani rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (nie popada w stan opóźnienia), jeśli płacił należności w 14-dniowym terminie wynikającym z OWU; bez znaczenia jest niezgodniony z dłużnikiem krótszy termin wskazany w fakturach.

Ewentualnie, nie podzielaając powyższych rozważań w zakresie 14-dniowego terminu płatności, należy dojść do wniosku o dysonansie oświadczeń woli stron w zakresie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego (wolą powódki było określenie 7-dniowego terminu płatności, a pozwana akceptowała 14-dniowy termin płatności).

Sytuację taką reguluje art. 6 ust. 1 uTZTH, zgodnie z którym w przypadku gdy termin zapłaty nie został określony w umowie, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe, po upływie 30 dni, liczonych od dnia spełnienia swojego świadczenia do dnia zapłaty, ale nie dłużej niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. W realiach sprawy strony nie przeprowadziły jednak dowodu na dzień spełnienia świadczenia niepieniężnego (trudno a priori przyjmować, że był to dzień wskazany w fakturach jako „data sprzedaży”). Nie ma to jednak znaczenia w sprawie, a to z tego względu, że w wielu przepisach przedmiotowa ustawa wskazuje, że decydujące znaczenia ma doręczenie dłużnikowi faktury (por. art. 7 ust. 2 uTZTH, zgodnie z którym termin zapłaty określony w umowie nie może przekraczać 60 dni, liczonych od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku; podobnie w art. 7 ust. 3 i 4 uTZTH).

Powyższy wniosek o decydującym znaczeniu doręczenia dłużnikowi faktury petryfikuje nadto treść dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.Urz. UE L 48 z 23.02.2011, str. 1); godzi się przypomnieć, że uTZTH stanowi wdrożenie tej dyrektywy UE do porządku prawnego RP (por. odnośnik nr 1 w uTZTH). Mianowicie w ust. 26 Preambuły do tej dyrektywy UE wskazano, że celem dyrektywy UE jest, aby w transakcjach handlowych maksymalny czas trwania procedury przyjęcia lub weryfikacji [faktury] nie przekraczał co do zasady 30 dni kalendarzowych; truizmem jest wskazanie, że termin 30 dni na przyjęcie i weryfikację faktury może być liczony tylko od doręczenia faktury. Niezależnie od tego ponownie, tym razem w zakresie dyrektywy 2011/7/UE, można wskazać, że i ten akt jako relewantny terminus a quo przyjmował (w przypadku brak postanowień umownych w tym zakresie) doręczenie dłużnikowi faktury (por. art. 3 lit. b dyrektywy 2011/7/UE).

Można więc pokusić się o tezę, że w przypadku dysonansu oświadczeń woli stron co do terminu płatności, świadczenie pieniężne dłużnika z transakcji handlowej – z uwagi na przywołane regulacje – jest płatne w terminie 30 dni od doręczenia mu faktury i dopiero w wypadku opóźnienia płatności w takim terminie, wierzycielowi przysługuje roszczenie o zapłatę 40€ tytułem zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (art. 10 ust. 1 uTZTH). Jednocześnie skoro w tym terminie pozwana zapłaciła (...) wynagrodzenie, to i w takim wypadku (a więc braku uzgodnienia między stronami terminu płatności) po stronie powódki nie powstało roszczenie dochodzone w sprawie.

Nic w powyższym wniosku nie zmieni potraktowanie dnia wskazanego w fakturach jako „data sprzedaży” jako dzień spełnienia świadczenia niepieniężnego przez (...). Dzień ten nie wyprzedzał bowiem dalej jak o 9 dni (k. 15) daty wystawienia faktury. Jeśli uwzględnić te dodatkowe 9 dni oraz że zapłata przez pozwaną następowała nie później – co wskazano powyżej – niż 13. dnia od daty wystawienia faktury, to i tak pozwana płaciła (...) najpóźniej 22. dnia od spełnienia przez tę drugą świadczenia niepieniężnego (a więc w terminie 30 dnia od spełnienia przez (...) świadczenia niepieniężnego).

Skoro zaś – zgodnie z art. 513 § 1 KC – dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie, pozwana mogła skutecznie w niniejszej sprawie również przeciw powódce-cesjonariuszce podnieść zarzut nieistnienia wierzytelności.

Już z powyższych rozważań wynika, że żądanie główne był niezasadne – powódka nie jest wierzycielem względem pozwanej z tytułu skapitalizowanych odsetek i rekompensaty za koszty odzyskiwania należności z art. 10 ust. 1 uTZTH.

Tym samym zbędne było odnoszenie się do pozostałych zarzutów sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Już powyższe zważenie, z uwagi na materialną akcesoryjność wierzytelności o odsetki względem należności głównej (por. art. 481 § 1 KC), jest wystarczające również do oddalenia powództwa w zakresie żądania odsetek od roszczenia głównego (*accessorium sequitur principale*).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w pkt. 1 sentencji i powództwo oddalić w całości.

Kosztami procesu należało – na podstawie art. 98 § 1 KPC – w całości obciążyć powódkę, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie strony powodowej, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, zostało oddalone w całości; to więc strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań, a z drugiej strony to strona pozwana wygrała w całości w zakresie żądania oddalenia powództwa.

Mając to na uwadze należy jednak wskazać, że brak było podstaw faktycznych do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanej, albowiem ta ostatnia nie poniosła jakichkolwiek kosztów procesu (w szczególności można wskazać, że osobiście wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty i nie stawiała się na posiedzenie jawne wyznaczone na rozprawę).

Jednak pamiętając o dyspozycji art. 108 § 1 zd. I i art. 325 KPC, nakazujących umieszczenie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (jako jednym z żądań stron) w sentencji orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji, nie zaś w jego uzasadnieniu (vide: postanowienie SN z 27 lipca 1971 r. II PZ 29/71, Legalis; postanowienie SN z 15 lutego 1967 r. II CZ 144/66, OSNCPiUS 1967/7-8/144), a także mając na celu zapewnienia substratu zaskarżenia również w zakresie kosztów postępowania, sąd postanowił jak w pkt. 2 sentencji orzeczenia.

ZARZĄDZENIE

(...)